

# Nad Polskę nadciąga „Bestia ze Wschodu”

5 stycznia 2021

Zapewne wiele z Was oczekuje nadejścia prawdziwej zimy, takiej realnej, mroźnej i ze śniegiem. Jak dotąd co roku przestrzegano nas przez nadchodzącą zimą stulecia, takich zim de facto było już kilka z rzędu, jednak były to zimy stulecia nie ze względu na sedno zimy ale anomalie jakie przez ostatnie lata towarzyszyły tej porze roku. Mamy tutaj oczywiście na myśli, wysokie temperatury oraz znikome opady śniegu. Jednak wygląda na to, że w tym roku to się zmieni.

Jeżeli oczekiwaliście nadejścia zimy to się doczekacie, możecie już dziś szykować sprzęt do uprawiania sportów na śniegu. Jeżeli natomiast nie oczekiwaliście na zimę, a bardziej na szybkie nadejście wiosny to rozczarujemy was, ponieważ jeszcze w styczniu Polskę a następnie zachodnią część Europy nawiedzi potężny front, który wedle opinii meteorologów, przyniesie gigantyczne mrozy oraz potężne opady śniegu.

A teraz do sedna, otóż meteorolodzy z portalu [mkWeather.com](https://www.mweather.com) zapowiadają w styczniu atak zimy w wielu krajach w Europie. Syberyjski wyż ma dotrzeć także do Polski i przynieść bardzo niskie temperatury, nawet do -30 st. C. Komunikat portalu nie pozostawia złudzeń: „w połowie stycznia do centrum Europy dotrze syberyjski wyż, zwany również jako „Bestia ze Wschodu”, który przyniesie duże opady śniegu i bardzo niskie temperatury”.

Specjaliści twierdzą, że wyż z Syberii dotrze najpierw do Polski wschodniej, dlatego też przewiduje się w tym regionie w drugiej połowie stycznia ekstremalny spadek temperatury. Słupki rtęci mają spaść do -16 st. C. Pojawią się także spore opady śniegu, do 20 cm. Południe naszego kraju pokryje nawet

dwa razy tyle śniegu, a temperatury mogą sięgnąć nawet -30 st. C. Meteorolodzy przewidują również, że w wielu miejscach padną kolejne rekordy zimna.

W drugiej połowie stycznia syberyjski wyż przyniesie także zimową aurę w wielu krajach w Europie. Prognoza pogody opublikowana w serwisie [mkWeather.com](http://mkWeather.com) pokazuje opady śniegu między innymi we Francji, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Z kolei na półwyspie skandynawskim oraz w europejskiej części Rosji mrozy mogą sięgnąć nawet -50 st. C. Synoptycy przestrzegają, aby już dziś w odpowiedni sposób przygotować się do tego, co przyniesie Bestia ze wschodu.

Synoptycy jednak uspokajają, sroga zima nie będzie trwała zbyt długo. Znaczne ocieplenie i poprawa pogody przyjedzie już na przełomie stycznia i lutego. Jakie konkluzje? Otrzymamy w tym roku namiastkę zimy, potrwa ona około dwóch tygodni i będzie ekstremalnie sroga. Bardzo niskie temperatury i potężne opady śniegu. Nie potrwa to długo jednak będzie to czas, który można wykorzystać na realizację celów związanych z zimowym szaleństwem.

Źródło: [Globalne-Archiwum.pl](http://Globalne-Archiwum.pl)